

Sygn. akt VIII C 650/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w B.

przeciwko T. K.

o zapłatę 3.241,86 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 650/21

UZASADNIENIE

W dniu 7 czerwca 2021 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej T. K. powództwo o zapłatę kwoty 3.241,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że przedmiotowa wierzytelność wynika z umowy pożyczki o nr (...) zawartej przez pozwaną z (...) w dniu 25 października 2017 roku. Pozwana nie dotrzymała warunków umowy, wobec czego została ona wypowiedziana. Na podstawie oświadczenia o przeniesieniu z dnia 7 listopada 2017 roku do umowy ramowej przelewu z dnia 4 października 2017 roku powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki. **(pozew k. 2-3v.)**

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, przedawnienia roszczenia, zakwestionował ponadto roszczenie co do zasady i wysokości podnosząc, że istnienie stosunku zobowiązaniowego nie zostało w sprawie udowodnione. **(odpowieź na pozew k. 74-75)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 48-51, protokół rozprawy k. 86-87)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 2017 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki ratalnej nr (...), w treści której wskazał, że udziela T. K. pożyczki w kwocie 2.500 zł z terminem spłaty do dnia 25 października 2018 roku. Pożyczka miała podlegać wypłacie przelewem na rachunek bankowy pożyczkobiorcy o nr 19 1020 (...) 4230. **(umowa pożyczki k. 52, harmonogram spłat k. 66)**

W dniu 4 października 2017 (...) Sp. z o.o. w W. oraz powód (...) w B. zawarli umowę ramową przelewu wierzytelności, której przedmiotem było uregulowanie zasad przenoszenia przez zbywcę na rzecz funduszu wierzytelności z tytułu pożyczek konsumenckich udzielonych przez zbywcę osobom trzecim. W umowie tej wskazano (§ 2 ust. 2), że na warunkach i za cenę określoną w umowie zbycia zbywca dokona przeniesienia wierzytelności z umów pożyczek udzielonych pożyczkodawcom w miesiącach: październik, listopad, grudzień, które spełniać będą wymogi wskazane w załączniku nr 1. Cena z tytułu nabywanych wierzytelności podlegała uiszczeniu w terminie 7 dni od dnia podpisania przez strony oświadczenia o przeniesieniu wierzytelności (§ 3 ust. 1). W przypadku uchybienia terminowi płatności o więcej niż 3 dni robocze przelew wierzytelności będzie uznany za bezskuteczny (§ 3 ust. 3).

W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy ramowej przelewu z dnia 4 października 2017 roku wymieniono wierzytelność wobec pozwanej z tytułu umowy nr (...) z dnia 25 października 2017 roku. **(umowa ramowa k. 19-20v., wyciąg k. 13)**

W dniu 7 listopada 2017 roku strony umowy ramowej sporządziły oświadczenie o przeniesieniu, w treści którego wskazano, że z chwilą podpisania oświadczenia na powoda przechodzą wierzytelności wymienione w załączniku nr 2a do umowy, a powód zobowiązuje się zapłacić cenę w terminie określonym w umowie pod rygorem uznania przelewu za nieskuteczny. **(oświadczenie o przeniesieniu k. 21)**

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (...) z dnia 29 stycznia 2021 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanej wynikające z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych wynosi 3.241,86 zł. **(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 4)**

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych

dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W realiach niniejszej sprawy to powód winien zatem wykazać swoją legitymacją czynną oraz fakt skutecznego zawarcia umowy pożyczki. Powinności tej nie udało mu się sprostać. W ocenie Sądu powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej T. K. wynikająca z umowy pożyczki z dnia 25 października 2017 w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem.

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2013 roku, I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Wprawdzie omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie podnosi się w doktrynie i orzecnictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16 października 2002 roku, IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, powalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność, lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku; cyt. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku; wyrok SN z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki z dnia 25 października 2017 roku, którą według twierdzeń powoda

pozwana zawarła z (...). Jednocześnie powód załączył w poczet materiału dowodowego umowę ramową przelewu sygnowaną datą 4 października 2017 roku, a więc zawartą wcześniej, aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanej. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej wierzytelność pozwanej nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Wprawdzie powód złożył oświadczenie o przeniesieniu z dnia 7 listopada 2017 roku, to jednocześnie odwołuje się ono – w zakresie przenoszonych wierzytelności – do załącznika nr 2a do umowy, który to dokument nie został załączony w poczet materiału dowodowego. W ocenie Sądu brak jest podstaw, aby w kategoriach takiego załącznika traktować zestawienie z k. 71v.-72, nie zostało ono bowiem opatrzone żadnym tytułem, przez co nie sposób powiązać go z jakimkolwiek dokumentem źródłowym. W jego treści m.in. wskazano tożsamość pozwanej, wymieniono nr umowy, aczkolwiek w sposób nieczytelny, rzecz jednak w tym, że treść omawianego zestawienia nie pozwala uznać go za załącznik nr 2a do umowy ramowej przelewu wierzytelności. W ocenie Sądu wobec faktu, że umowa ramowa została zawarta przed datą umowy pożyczki w ogóle wykluczyć należy, aby załącznik 2a do tejże umowy mógł zawierać w swej treści oznaczenie wierzytelności pozwanej, która wówczas jeszcze nie istniała (!!!). Przypomnienia wymaga, że w umowie ramowej znalazł się zapis, że wierzytelności z umów zawartych m.in. w październiku mają spełniać wymogi wskazane w załączniku nr 1. I ten dokument nie został jednak złożony przez powoda. Co oczywiste nie sposób uznać, aby wierzytelność pozwanej mogła wynikać z wyciągu z załącznika z k. 13, albowiem i ten załącznik odwołuje się do umowy ramowej, a więc okresu kiedy to zobowiązanie pozwanej jeszcze nie powstało. Wreszcie zwrócić należy uwagę, że zarówno umowa ramowa, jak i oświadczenie o przeniesieniu uzależniają skuteczność przeniesienia wierzytelności objętych ich treścią od zapłaty ceny. Tymczasem do akt sprawy nie został złożony jakikolwiek dowód, który potwierdzałby ziszczenie się takiego warunku. Co istotne bezskuteczność przelewu wierzytelności nie wymagała złożenia żadnego oświadczenia i następowała z chwilą upływu 3 dni od terminu płatności ceny.

Niezależnie od powyższych rozważań zwrócić należy uwagę, że powód nie udowodnił, że pożyczkodawca spełnił swoje zobowiązanie umowne. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaze, że pożyczki udzielił. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy podkreślić należy, że powód nie zaoferował żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że (...) przełał na rachunek pozwanej o nr 19 1020 (...) 4230 kwotę 2.500 zł z tytułu umowy z dnia 25 października 2017 roku. W konsekwencji pozwana nie było zobligowana do wykazywania, że świadczenia wynikające z przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego zostało przez nią spełnione.

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900). Tym samym jest to wyłącznie dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanej, ani faktu jej nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dodatkowo uwypuklenia wymaga, że wyciąg ten w zakresie oznaczenia źródła zobowiązania pozwanej odnosi się do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, tymczasem powód jako podstawę swojego żądania wskazał umowę pożyczki.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożona do akt kserokopia pisma z dnia 5 marca 2019 roku wzywającego do spłaty zadłużenia i zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, która podobnie jak wyciąg z ksiąg funduszu może zostać potraktowana, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej powoda oraz faktu wykonania umowy przez pożyczkodawcę istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 zł obejmującą wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej.